

Bonus rpk, Takie podejście

Taki rap, takie podejście, takie podejście.
Pierdole disco-dance'owe hity pop'owe,
Puszczam w obieg rap co Ci rozpierdala głowę.
Lubie wolno stylowe rapowe jazdy,
Mam swoje zasady-nie nagrywam z każdym.
Nie robię z siebie gwiazdy jak co niektórzy,
Mój rap kłuje w uszy leszczy jak kolce róży.
Zawsze najważniejsze to, by przekazać prawdę,
Prawdziwą barwę, nie farmazonów barwne.
Jestem z ulicy to środowisko które
Zrobi z Ciebie dobrego chłopaka albo rurę.
I szanuj to lub nie słuchaj w ogóle.
Dla wariatów miasta rap
Ty spierdalaj na wicherę tak.
Wiem co mówię, składam analizę,
Robię swoje brat, dupy nikomu nie liżę.
Osiągnąłem stan gdzie rozwijam swoją flagę,
Razem ponad kilo gram rzucaj na wagę.

[x2]

Taki rap, takie podejście, poznajesz głos,
Taki styl w lamusów teraz wyprowadzam cios
Kto ma wiedzieć wie, kto nie- pierdolę to
Nie chodzi o sławę, nie chodzi o sos.
Nie rozumiem tych co robią to dla sławy
Miłosne wierszyki pod pedalskie podkłady
Festiwale, plejady, różowe polówki
Co to kurwa ma być? Wiejskie potańcówki?
Pseudoprawilniaki co sprzedali swoje dupy za złotówki?
Całe życie wpierdalanie kitu,
Rozlewanie długopisów z mordą w słowniku
Zajmij się czym innym podrabiany uliczniku!
Flota nie kapie z sufitu,
Szacunek nie leży na chodniku
Te dwie sprawy pozostawiam życiu.
Ile się należy tyle będzie,
Zachowana twarz powinna być wszędzie
W chuja sobie grasz to Cię wypierdoli w pędzie,
Weź se na to zważ od kurewstwa nie uciekniesz.
Powoli czas sam wyznacza oblicza,
Zarówno od strony rapu, jak i od strony życia.

[x4]

Taki rap, takie podejście, poznajesz głos,
Taki styl w lamusów teraz wyprowadzam cios
Kto ma wiedzieć wie, kto nie- pierdolę to
Nie chodzi o sławę, nie chodzi o sos.
Nie chodzi o sławę nie chodzi o sos. [x4]